

O POLITOLOGII – SZKIC NIEKRYTYCZNY

Wiesław Hładkiewicz

Tomasz Mikiera

Instytut Politologii, Wydział Humanistyczny

Żadna z dyscyplin naukowych nie może być i nie jest zainteresowana podtrzymywaniem istniejącego stanu rzeczy. Uznanie bowiem, że aktualna wiedza, obowiązujące twierdzenia, prawa i teorie są nienaruszalne, jest jedynie objawem dogmatyzmu i skostnienia. Również nauka o polityce w Polsce nie może być zadowolona z dotychczasowych osiągnięć, zwłaszcza, że są one często kwestionowane. Ta młoda dyscyplina naukowa nie zdobyła sobie autorytetu i uznania. Jeśli ma się rozwijać szybciej, powinna przede wszystkim określić się wyraźniej po względem metodologicznym, dokładniej określić przedmiot badań i metody naukowego jej oglądu.

Model rozwoju nauki o polityce w Polsce, a zwłaszcza ewolucja historyczna tej dyscypliny, związany był zawsze z ogólnym modelem rozwoju nauki. Ale posiada ona swoje uszczegółowienie, kiedy uwzględniamy osobliwą dla tej dyscypliny wewnętrzną logikę jej rozwoju. Związana ona była ściśle z samodzielnością instytucjonalną tej dyscypliny oraz samowiedzą politologów. Ideał politologii teoretycznej kształtował się w opozycji do spekulatywnej filozofii politycznej oraz wizji politologii jako nauki praktycznej.

Koncepcja „stadialnego” i zarazem historycznego rozwoju nauki o polityce, opiera się na następujących założeniach: 1) założeniu o postępie badawczym nauki o polityce, który przejawia się w przyroście i uporządkowaniu wiedzy politologicznej; 2) założeniu o rozwoju metodologicznym nauki o polityce, który przejawia się w doskonaleniu metod badań naukowych i określeniu przedmiotu badań; 3) założeniu o zwiększającej się skuteczności i praktycznej operatywności nauki o polityce; 4) założeniu o ścisłym związku teorii polityki z rozwojem wiedzy w zakresie nauk społecznych, ogólnej metodologii nauk; 5) założeniu o ścisłym związku nauki o polityce z rozwojem systemów oświatowych, życiem politycznym i ideologią.

Wadą badań politologicznych był i nadal pozostaje fakt, iż nauka o polityce (rozumiana jako dyscyplina) była „promowana” z zewnątrz. Przeszła trzy etapy rozwojowe. Etap elektyczny, gdy arbitralnie wskazany zakres przedmiotowy wymusił na politologach adaptowanie dorobku różnych nauk, zwłaszcza tych, które są najbardziej polityczne (filozofia, historia, socjologia). w etapie drugim, który można określić jako heterogeniczny, nauka o polityce przeżywała zastój w postaci niemożności uzgodnienia wniosków, co uniemożliwia prowadzenie badań i ich uogólnienia. w tym etapie podkreślano konieczność arbitralnego wyboru określonej dyscypliny jako wiodącej. Etap autogeniczny oznacza opozycję nauki o polityce wobec różnych heterogenicznych „szkół” metodologicznych. Podkreśla się w nim

tożsamość dyscypliny i adaptację osiągnięć dorobku innych dyscyplin.

Historia nauk o polityce, a zwłaszcza świadomości metodologicznej polskich politologów, jak to trafnie określił Tadeusz Klementewicz „zaiste kołem się toczy”. w okresie Oświecenia pozostawali oni pod wpływem Szkotów, którzy uprawiali ideał nauki o polityce odwołującej się do empirii i wolnej od bezpośredniej ingerencji ideologii. w XIX wieku uprawiali, choć jeszcze nieśmiało „*noble science of politics*”. Po 1945 r. niektórzy pozostawali pod urokiem rewolucji behawioralnej. Obecnie wielu odwołuje się w swoich badaniach do politologii postmodernistycznej.

Polityka jest przedmiotem zainteresowań wielu dyscyplin naukowych. Każda z nich zajmowała się jednak tylko tymi zagadnieniami, które uznawała za własne. Historia (zwłaszcza historia polityczna) zajmowała się wydarzeniami politycznymi, ich chronologią i oceną; ekonomia polityczna - ingerencją państwa w życie gospodarcze, działalnością gospodarczą i polityką socjalną (społeczną); prawoznawstwo analizowało formalną strukturę władzy i stosunków międzypaństwowych; socjologia badała m.in. problematykę organizacji i ruchów politycznych, decyzji oraz zachowań politycznych; psychologia - motywację, postawy i zachowania.

Aktualny stan badań politologicznych w Polsce podlega surowej ocenie. Dotyczy ona zwłaszcza teoretyczno-metodologicznej struktury tych badań, kwestionariusza oraz wartości poznawczej dotychczasowych opisów i wyjaśnień rzeczywistości politycznej. Na stałości w bilansie dotychczasowego dorobku polskiej myśli o polityce wskazali m.in. T. Klementewicz i Andrzej Chodubski. Zaliczyli do nich niewielki zakres badań empirycznych, dominację perspektywy potocznego doświadczenia społecznego oraz bezpośrednią ingerencję motywacji ideologiczno-politycznych w proces badawczy.

Powyższe uwagi wydają się wskazywać na kryzys współczesnej politologii, także w aspekcie globalnym. Spór dotyczący faktu, czy istnieje nauka o polityce, czy też nauki polityczne, pozostaje nadal nierozstrzygnięty i dzieli środowisko politologów. Uważamy, iż nauka o polityce nadal poszukuje swojej tożsamości metodologicznej. Czy jest ona możliwa, skoro określana jest jako nauka „pogranicza”, interdyscyplinarna w swej istocie?